

Uchwała z dnia 26 października 2011 r., III CZP 62/11

Sędzia SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

Sędzia SN Jan Górowski (sprawozdawca)

Sędzia SN Wojciech Katner

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi dłużnika Leszka W. na postanowienie komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Jana W. z dnia 10 stycznia 2011 r., w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego, z udziałem wierzyciela Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w Szczecinie, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 26 października 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2011 r.:

„Czy komornik ma obowiązek uiszczenia opłaty sądowej od wniesionego przez siebie zażalenia na postanowienie sądu rozstrzygające skargę na czynność komornika w postaci postanowienia o kosztach postępowania egzekucyjnego?”
podjął uchwałę:

Zażalenie komornika na postanowienie sądu przewidziane w art. 770 k.p.c. podlega opłacie sądowej.

Uzasadnienie

Zarządzeniem przewodniczącego w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 13 kwietnia 2011 r. wezwano komornika do uzupełnienia w terminie siedmiu dni braków zażalenia na postanowienie o kosztach postępowania egzekucyjnego (art. 770 zdanie czwarte k.p.c.).

Przy rozpoznawaniu zażalenia wyłoniło się zagadnienie prawne, które Sąd Okręgowy przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Odniósł się do wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11

października 2001 r., III CZP 49/01 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 86), poglądu, że zażalenie komornika na postanowienie sądu przewidziane w art. 770 k.p.c. nie podlega opłacie sądowej. Zwrócił jednak uwagę, że uchwała ta wydana została na gruncie ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm. – dalej: "u.k.s.c. z 1967 r.") i przy uwzględnieniu odmiennego statusu komornika sądowego; był on wtedy pracownikiem sądu i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie, natomiast obecnie ma odrębną podmiotowość i wykonuje czynności na własny rachunek, choć nie prowadzi działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, przedmiotem przedstawionego Sądowni Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego może być tylko wątpliwość, której wyjaśnienie jest niezbędne dla wyniku postępowania. Innymi słowy, należy rozstrzygać jedynie takie problemy prawne, które pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy. Nie ma podstaw do rozstrzygania zagadnienia, gdy wniesiony środek odwoławczy nie może być rozpoznany, gdyż jako niedopuszczalny podlega odrzuceniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1972 r., III PZP 2/72, "Informacja Prawnicza" 1972, nr 1–2, poz. 7, z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 120/06, nie publ. i z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 144/06, nie publ. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1975 r., I PR 31/75, OSNCP 1975, nr 12, poz. 176). Gdyby więc na dokonane wezwanie o opłatę zażalenie było niedopuszczalne, należałoby odmówić podjęcia uchwały.

Możliwość zaskarżenia zarządzenia o wezwaniu do uiszczenia opłaty sądowej wynikała wprost z art. 22 u.k.s.c. z 1967 r., który stanowił, że zażalenie przysługiwało na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, zwrotu pisma nieopłaconego należycie oraz zwrotu opłaty lub zaliczki na pokrycie wydatków. Uchwalając ustawę z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: "u.k.s.c."), ustawodawca zastosował odmienną technikę legislacyjną, umieścił bowiem przepis dotyczący dopuszczalności zażalenia od orzeczeń dotyczących kosztów sądowych w kodeksie postępowania cywilnego.

Według art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c., obowiązującego od dnia 2 marca 2006 r., zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje m.in. na zarządzenie przewodniczącego, którego przedmiotem jest wymiar opłaty. Pojęcie to oznacza

wymierzenie opłaty, tj. przesądzenie, że od danego pisma procesowego trzeba uiścić opłatę, jak i oznaczenie jej wysokości. Za dopuszczalnością zażalenia na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie wymiaru opłaty przemawiała pierwotna treść art. 95 ust. 2 u.k.s.c., który stanowił, że zażalenie dotyczące wyłącznie wysokości opłaty albo wysokości wydatków jest wolne od opłat. Wprowadzając ten przepis, odpowiadający art. 23 u.k.s.c. z 1967 r., ustawodawca przesądził pośrednio, że w hipotezie normy zawartej w art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. mieści się zarządzenie wzywające do uiszczenia opłaty od zażalenia. Trafnie podniesiono w literaturze, że dla oceny omawianej kwestii nie ma znaczenia zmiana art. 95 u.k.s.c. dokonana art. 1 pkt 15 lit c ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2007 r. Nr 21, poz. 123), gdyż nie został wtedy znowelizowany art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. Zakładając racjonalność ustawodawcy, należy przyjąć, że skoro przewidywał zwolnienie od obowiązku uiszczenia opłaty od środka zaskarżenia, to jednocześnie przesądził jego dopuszczalność. Taki pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 lipca 2007 r., III CZP 71/07 (OSNC 2008, nr 3, poz. 36), stwierdzając, że zarządzenie przewodniczącego dotyczące wezwania strony do uiszczenia opłaty w określonej wysokości podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia jako decyzja w przedmiocie wymiaru opłaty.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 października 2001 r., III CZP 49/01, na gruncie obowiązującego wtedy stanu prawnego rzeczywiście wyraził pogląd, że zażalenie komornika na postanowienie sądu wymienione w art. 770 k.p.c. nie podlega opłacie sądowej. Podniósł, że nie ma podstaw do wniosku, iż określenie "strony" przyjęte w ustawie o kosztach w sprawach cywilnych jest szersze niż w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Sam udział innego podmiotu (komornika) w postępowaniu ubocznym nie nadaje mu przymiotu uczestnika postępowania, gdyż nie jest zainteresowany wynikiem sprawy, lecz tylko rozstrzygnięciem dotyczącym kwestii wpadkowej. Szczególne uprawnienie przyznane komornikowi w art. 770 zdanie czwarte k.p.c. ma charakter incydentalny, a jego realizacja nie powoduje, że komornik staje się stroną lub uczestnikiem postępowania egzekucyjnego (por. także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1983 r., III CZP 29/83, OSNCP 1984, nr 2-3, poz. 22).

Po wejściu w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191), zmieniającej art. 770

k.p.c. przez przyznanie także komornikowi, jako organowi egzekucyjnemu, uprawnienia do zaskarżenia postanowienia sądu, wydanego po rozpoznaniu skargi na czynność komornika, o ustaleniu kosztów egzekucji, wyłonił się problem pozycji prawnej komornika realizującego to szczególne uprawnienie.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 czerwca 1999 r., III CZP 16/99 (OSNC 1999, nr 12, poz. 202) wyjaśnił, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, wszczętym na skutek skargi na postanowienie komornika ustalające koszty egzekucji, komornik nie bierze udziału. Podniósł, że przez przyznanie komornikowi możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu, o jakim mowa w art. 770 k.p.c., nie staje się on stroną. Stanowisko to znalazło aprobatę w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 r., III CZP 31/99 (OSNC 2000, nr 5, poz. 84), dotyczącej sposobu obliczania biegu terminu do wniesienia zażalenia. Z kolei w postanowieniu z dnia 14 marca 2000 r., II CKN 496/00 (OSNC 2000, nr 9, poz. 168), Sąd Najwyższy stwierdził wyraźnie, że komornik nie jest stroną postępowania egzekucyjnego, a art. 770 zdanie czwarte k.p.c. nie stanowi podstawy wnoszenia przez komornika zażalenia na inne postanowienia sądu wydane w postępowaniu egzekucyjnym. Następnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2002 r., III CZP 33/02 (OSNC 2003, nr 5, poz. 62) wyrażono zapatrywanie, że komornikowi przysługuje zażalenie tylko na postanowienie sądu w przedmiocie ustalenia kosztów egzekucji. Podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 2/07 (nie publ.) podkreślono, że komornik jest organem egzekucyjnym, a nie uczestnikiem (stroną) postępowania egzekucyjnego, nie przysługuje mu zatem prawo zaskarżania postanowień sądu wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym. Jedynie na podstawie art. 770 zdanie czwarte k.p.c. przysługuje mu zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie ustalenia kosztów egzekucji; wymieniony przepis, jako wyjątkowy, nie stanowi podstawy wnoszenia przez komornika zażalenia na inne postanowienia sądu.

W postępowaniu egzekucyjnym, w tym także obejmującym egzekucję skierowaną do nieruchomości, komornik zajmuje stanowisko organu egzekucyjnego, z istoty rzeczy nie powinien być więc uprawniony do kwestionowania decyzji sądu. Dotyczy to rozstrzygnięć podejmowanych zarówno w zakresie nadzoru judykacyjnego, jak i sytuacji, w których sąd – obok komornika – pełni funkcję organu egzekucyjnego. Pomimo istnienia wyraźnego nieraz interesu w

uzyskaniu konkretnego rozstrzygnięcia, komornik nie jest np. stroną postępowania wszczętego skargą na jego czynność, a do przyznania mu legitymacji do zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie kosztów egzekucji niezbędny był wyraźny przepis ustawy (art. 770 zdanie czwarte k.p.c.), nie oznacza to jednak, że nie ponosi on opłaty od tego zażalenia.

Za obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej przez komornika przemawia generalna zasada odpłatności wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, wynikająca z całokształtu przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Dokonanie czynności procesowej strony uzależnione zostało od wniesienia stosownej opłaty, a jedynie wyjątkowo, kierując się różnymi motywami, ustawodawca odstępuje od wymagania jej uiszczenia; określa wówczas wyraźnie, które pisma procesowe są wolne od opłaty sądowej. Nie pobiera się opłat tylko wtedy, gdy przepis przewiduje wyłączenie obowiązku ich ponoszenia w pewnych kategoriach spraw (np. art. 95, 99 u.k.s.c.) albo przez określone podmioty (art. 94, 96 u.k.s.c.). Komornik sądowy, któremu ustawodawca przyznał uprawnienie do dokonania czynności procesowej, o której mowa w art. 770 k.p.c., nie został wymieniony w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jako podmiot nie mający obowiązku uiszczania kosztów sądowych.

Według art. 770 k.p.c., koszty egzekucji prowadzonej przez komornika są ustalane przez ten organ. Na rozstrzygnięcie w tym przedmiocie przysługuje skarga na zasadach ogólnych (art. 767 k.p.c.), a postanowienie sądu rejonowego podlega zaskarżeniu zażaleniem do sądu okręgowego także przez komornika. Regulacja ta podyktowana jest ochroną jego interesów, gdyż ustalenie wysokości kosztów postępowania egzekucyjnego i możliwość obciążenia nimi dłużnika lub wierzyciela ma dla tego organu egzekucyjnego istotne znaczenie. Przyznanie komornikowi uprawnienia do zaskarżenia orzeczenia sądu stanowi procesową gwarancję zabezpieczenia jego interesów finansowych. Korzystając z tego prawa, komornik nie działa w interesie i na rzecz Skarbu Państwa, gdyż ma odrębną podmiotowość i wykonuje czynności na własny rachunek. Interesy komornika i pozostałych podmiotów (wierzyciela, dłużnika) w zaskarżeniu postanowienia wymienionego w art. 770 k.p.c. mogą i są zazwyczaj sprzeczne.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 u.k.s.c. z 1967 r., jeżeli ustawa nie stanowiła inaczej, do uiszczenia kosztów sądowych obowiązana była strona, która wносиła do sądu pismo podlegające opłacie lub powodujące wydatki. Z kolei art. 27 ust. 1 u.k.s.c. z

1967 r. stanowił, że stroną w rozumieniu ustawy był każdy uczestnik postępowania. Kwestia, czy sformułowanie to obejmuje tylko te podmioty, które w postępowaniu cywilnym mają status stron względnie uczestników postępowania, czyli są stronami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, czy także wszystkie inne osoby, niezwiązane bezpośrednio z tokiem sprawy, a biorące udział w postępowaniu ubocznym, wywoływała wątpliwości.

De lege lata do uiszczenia kosztów sądowych obowiązana jest strona, która wnosi do sądu pismo podlegające opłacie lub powodujące wydatki, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 2 ust. 2 u.k.s.c.). Generalny obowiązek uiszczenia opłaty od zażalenia wynika wprost z art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.s.c. Z kolei art. 7 ust. 1 u.k.s.c. stanowi, że stroną w rozumieniu ustawy jest każdy uczestnik postępowania sądowego, w tym także świadek, biegły i tłumacz, a kosztami procesu są również koszty innych rodzajów postępowania.

W porównaniu do definicji strony określonej w art. 27 u.k.s.c. z 1967 r. zmiana polega na dodaniu zwrotu „w tym także świadek, biegły i tłumacz”. Z tego względu uzasadniony jest wyrażony w literaturze pogląd, że na gruncie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pojęcie strony jest szersze niż według przepisów kodeksu postępowania cywilnego; według art. 7 u.k.s.c., jest to każda osoba, z której udziałem w sprawie wiąże się ponoszenie kosztów sądowych. Użyte w przepisie sformułowanie „postępowanie” obejmuje zarówno działania zmierzające bezpośrednio do wydania orzeczenia końcowego, jak i czynności podjęte w postępowaniu wпадkowym (incydentalnym). W związku z tym w literaturze podniesiono, że w razie wydania postanowienia o kosztach dotyczących interesu takiego podmiotu, przysługuje mu prawo do zaskarżenia tego orzeczenia, nawet jeżeli przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują wyraźnie takiego uprawnienia. Choć więc pewne podmioty z założenia nie ponoszą kosztów sądowych (np. prokurator, kurator), nie pozbawia to ich charakteru strony w rozumieniu art. 7 ust. 1 u.k.s.c., decydujący bowiem z tego punktu widzenia jest ich udział w postępowaniu, z czym może się wiązać obowiązek poniesienia z tego tytułu kosztów przez innych uczestników postępowania albo przez Skarb Państwa.

Przeciwko utożsamianiu pojęcia strony w ustawie o kosztach i na gruncie kodeksu postępowania cywilnego przemawia więc stworzenie przez ustawodawcę w art. 7 u.k.s.c. odrębnej definicji strony przy jednoczesnym odesłaniu w pozostałych kwestiach nieuregulowanych w ustawie do kodeksu postępowania

cywilnego. Obrona odmiennego poglądu musiałaby w świetle art. 8 ust. 1 u.k.s.c. oznaczać, że art. 7 ust. 1 jest zbędny, co z kolei podważałoby założenie o racjonalnym działaniu ustawodawcy. Z tego względu uzasadniony jest wniosek, że zamiarem prawodawcy było objęcie obowiązkiem ponoszenia kosztów sądowych większego grona podmiotów, niż tylko stron postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego.

Szerokie rozumienie strony, jak wskazano, odnosi się wyłącznie do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Podmioty, których dotyczy art. 7 ust. 1 u.k.s.c., a które nie są stronami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, są zatem stronami jedynie w takim zakresie, w jakim obejmują ich przepisy tej ustawy. Dokonana wykładnia ma oparcie w piśmiennictwie, w którym przyjmuje się, że pojęcie strony w rozumieniu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest szersze niż pojęcie strony (uczestnika) w postępowaniu cywilnym, gdyż obejmuje także interwenienta ubocznego, świadków, tłumaczy, biegłych oraz komornika składającego zażalenie na podstawie art. 770 k.p.c.

Pogląd wyrażony w uchwale z dnia 11 października 2001 r., III CZP 49/01, spotkał się w literaturze z krytyką, należy jednak podkreślić, iż odstępianie od tego poglądu ma przede wszystkim oparcie w zmianie stanu prawnego. Z tych względów zażalenie komornika na postanowienie sądu wymienione w art. 770 k.p.c. podlega opłacie sądowej, co uzasadnia podjęcie uchwały, jak na wstępie.